

Małgorzata Abassy
Uniwersytet Jagielloński

Rosyjska masoneria w świetle sztuk teatralnych Katarzyny II

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie masonerii w Rosji jako zjawiska nowego dla rosyjskiej kultury. Punktem odniesienia dla rozważań jest postać carycy Katarzyny II i niektóre elementy jej polityki wewnętrznej. Osoba władczyni, uosabiającej imperium, determinowała zarówno możliwości rozwoju łóż, jak i prześladowania tego nurtu masonerii, którego reprezentanci kładli największy nacisk na wolność jednostki i rozwój jej samoświadomości. Zakładamy, że poniższe rozważania pozwolą wysnuć wniosek, stanowiący odpowiedź na pytania: Jaki był potencjał łóż masońskich do modyfikowania zastanych paradygmatów kultury? Na ile oficjalna władza, w tym przypadku reprezentowana przez Katarzynę II, była w stanie zahamować przemiany kulturowe zainicjowane działaniami członków łóż? Czy cel satyrycznych sztuk Katarzyny II – osłabić popularność masonerii wśród rosyjskich elit – został osiągnięty?

Zderzenie dwóch rozłącznych koncepcji rzeczywistości obywatela imperium dotychczas nie zostało uwzględnione w badaniach, chociaż refleksja na temat piarskiej działalności Katarzyny II była już podejmowana ¹.

W bogatej literaturze przedmiotu na temat masonerii w Rosji dotychczas słabo były eksponowane te cechy masońskiej antropologii, które miały wartość rozłączną w stosunku do tradycyjnych paradygmatów rosyjskiej kultury: imperium i prawosławia. Ten pierwszy wymagał, by człowiek był częścią systemu i podporządkował swój jednostkowy potencjał potrzebom ekspansji imperium. Z kolei drugi, kładł nacisk na grzeszność świata materialnego i konieczność pokornego przyjmowania losu, jako pochodzącego do Boga. Wyjście od krótkiej charakterystyki rozwoju łóż masońskich w Rosji i ich podłoża ideowego pozwoli umieścić we właściwej

¹ Рог. О.Л. Роганова, *Комедии Екатерины Великой „Обманичик”, „Обольщенный”, „Шаман Сибирский” в контексте истории русского масонства XVIII века*, [w:] *Международная конференция „Екатерина Великая: эпоха российской истории”*, Тезисы докладов, Санкт-Петербург 1996, s. 157–160.

perspektywie tę wizję masonerii, którą miała Katarzyna II, i którą prezentowała potencjalnym odbiorcom swoich sztuk.

Materiałem badawczym są teksty samych masonów, m.in. Iwana Jełagina, Iwana Łopuchian czy Mikołaja Nowikowa. Z nich zostały zaczerpnięte informacje na temat masońskiej wizji człowieka i świata. Drugi korpus tekstów źródłowych stanowią trzy sztuki satyryczne Katarzyny II, w których władczyni zawarła swój obraz masonów, a jednocześnie podjęła próbę uświadomienia społeczeństwu jakie niebezpieczeństwo niesie ze sobą łatwowierność wobec pozornych „dobroczyńców” i „cudotwórców”.

Wśród badaczy historii rosyjskiej masonerii nie ma zgody, co do daty pojawienia się pierwszych masonów w Rosji. Wiadomo jednak, że najwcześniejszy oficjalny dokument potwierdzający istnienie łóż pochodzi z 1731 roku i dotyczy wyznaczenia, kapitana Johna Philipa na Prowincjonalnego Wielkiego Mistrza Rosji, z ramienia Wielkiej Łoży Anglii. Wiktor Braczev² dzieli historię rosyjskiej masonerii w sposób umowny, na dwa okresy: 1731–1770, kiedy loże masońskie pojawiły się w Rosji i rozwijały raczej jak moda na egzotykę i rodzaj towarzyskich zebrań, oraz okres 1770–1780, kiedy owe loże umacniają swoje fundamenty ideowe i przesiąkają pierwiastkiem mistycznym. Potwierdzenie tego faktu znajdziemy w wspomnieniach Iwana Jełagina, który wstąpił do loży masońskiej jeszcze za panowania Elżbiety Pietrowny motywowany, jak sam zauważył, częściowo ciekawością, częściowo próżnością i pragnieniem poznania sekretów, które członkowie loży jakoby znali:

(...) z zadowoleniem uczestniczyłem w zebraniach loży: pracę w nich uznawano za najlepszą zabawę, wymyśloną dla spędzenia wolnego czasu. Przy tym i pozorna równość, łechcąca ludzką ambicję i dumę, coraz bardziej mnie przyciągały do tych zebrań: niech chociaż przez krótką chwilę będę równy władzy, która rządzi naszym losem. Przyczyniała się do tego też miła nadzieja, że mogę poprzez braterstwo zyskać protektorów i przyjaciół w osobach wysoko postawionych, które będą mogły pomóc mojemu szczęściu. Ale to marzenie szybko zniknęło, gdy odkryłem jego ulotność i tę prawdę, że wielmoża, który wyszedł z zebrania... co ja mówię – wyszedł? Na samym zebraniu jest bratem tylko w wyobraźni, a naprawdę to wielmoża. Z takim przekonaniem spędziłem wiele lat poszukując w lożach i obiecanego światła i rzekomej równości. Ani tego, ani drugiego, ani żadnej innej korzyści nie odniosłem, bez względu na moje starania³.

² В.С. Брачев, *Масоны в России от Петра до наших дней*, s. 49, http://tsibanoff.narod.ru/brachev_masonry.pdf (25.01.2015).

³ И.П. Елагин, *Повесть о себе самом*, «Русский Архив» 1864, s. 99, <http://memoirs.ru/texts/Elagin1864.htm> (25.01.2015). Wszystkie tłumaczenia z języka rosyjskiego, jeśli nie zaznaczono inaczej – M.A.)

To pierwszy charakterystyczny rys łóż rosyjskich wczesnego okresu ich istnienia: rosyjska szlachta poszukiwała sposobów awansowania, zdobycia kolejnego stopnia w *Tabeli Rang*, a loże były traktowane jako okazja do nawiązania korzystnych znajomości i zdobycia protekcji wpływowych osób. Jełagin zauważył też, że rangi pozostają w mocy nawet jeśli głosi się idee braterstwa i równości. Jego rozczarowanie miało się pogłębiać. Nie tylko nie zdobywał wiedzy i nie doskonalił się moralnie, ale zauważał też niespójność w przebiegu samych spotkań: wzniosłe słowa wypowiedane na tajnych posiedzeniach członków wyższych stopni wtajemniczenia nie szły w parze z atmosferą zabawy i zbytku, którym hołdowano na posiedzeniach członków niższych stopni: „odkryła się przede mną ta prawda, że ani ja, ani przewodniczący łóż żadnej tajemnicy nie znają (...) to, co rozpoczynało się jako służenie Minerwie, kończyło się świętowaniem w imię Bachusa”⁴. Jełagin rozpoczął niestrudzone poszukiwania „prawdziwej masonerii”, a jego wysiłki doprowadziły do utworzenia na terenie Rosji łóż tzw. systemu jełaginowskiego. 22 maja 1770 roku w Petersburgu została otwarta Wielka Prowincjonalna Loża Rosji. Była to pierwsza rosyjska loża masońska istniejąca na terytorium Rosji, skupiająca w większości Rosjan i kierowana przez Rosjanina. W pierwszej połowie lat 70. pod jej egidą znajdowało się 14 łóż. Z punktu widzenia oceny propagowanych wzorów kultury tj. wartości i norm zachowania stanowiły one coś w rodzaju klubów towarzyskich rosyjskiej szlachty. Kiedy znany już wówczas działacz społeczny i wydawca, Mikołaj Nowikow, został członkiem należącej do systemu jełaginowskiego loży „Astreja” („Астрей”) krytykował przyjęty przez członków loży styl spotkań: „zbierali się, jedli kolację i weselili się; przyjmowali każdego bez wyjątku, mówili dużo a wiedzieli mało”⁵. W sumie loże jełaginowskie skupiały około 400 członków⁶. Wkrótce pojawiła się dla nich konkurencja w postaci tzw. systemu rejchelowskiego. Baron P.B. Reichell przyjechał do Petersburga 12 maja 1771 roku i w tym samym roku założył lożę „Apollon” (Аполлон). Reprezentowała ona tzw. system cynnendorski (szwedzko-berliński), a nacisk kładziono na zagadnienia moralne i kwestie samodoskonalenia, odsuwając na dalszy plan dbanie o zewnętrzny blichtr czy bogactwo rytuałów.

Wkrótce nowy system zaczął przyciągać coraz większą liczbę rosyjskich masonów. Braczew pisze: „Zaczęła się dosłownie masowa ucieczka masonów od Jełagina do Reichella”⁷. Popularność systemu cynnendorskiego można tłumaczyć religijnymi tęsknotami Rosjan, w sytuacji gdy prawosławie już nie było w stanie zaspokoić tęsknot ludzi, którzy przyswoili sobie intelektualny dorobek epoki

⁴ Ibid., s. 100.

⁵ Сут. за М.Н. Лонгинов, *М.И. Новиков и московские мартинисты*, Москва 1867, s. 96.

⁶ В.С. Брачев, *Масоны в России от Петра до наших дней*, op. cit., s. 53.

⁷ Ibid., s. 54.

Oświecenia i pragnęli nadać swojemu życiu sens, a zarazem odnieść je do transcendencji – różnie rozumianej. Paradoksalnie, sytuacja łóż Reichella była trudniejsza niż Jełaginowskich, gdyż te drugie cieszyły się cichym poparciem Katarzyny II⁸. 3 września 1776 roku doszło do połączenia łóż obydwu systemów przy ustępstwach zarówno Jełagina, jak i Reichella: ten pierwszy zrezygnował z angielskiego systemu trzech stopni przechodząc na system cynnendorski, zaś Reichell ustąpił Jełaginowi miejsce wielkiego mistrza nowej prowincjonalnej loży. Obok dwóch wcześniej wspomnianych, pod koniec lat 70. w Rosji zaczęły też powstawać loże tzw. systemu szwedzkiego. Pierwsza, „Feniks” („Феникс”), została oficjalnie otwarta 22 grudnia 1778 roku. Miały one wyraźnie zabarwienie polityczne: „Jeszcze w 1777 roku Petersburg odwiedził szwedzki król. Rosyjscy masoni uroczystie przyjmowali swojego „brata” w loży „Apollon”. Chodziły nawet słuchy, że właśnie wtedy miało miejsce przyjęcie do wolnomularzy następcy tronu Pawła Piotrowicza”⁹. Członkami loży byli, między innymi, hrabia Nikita Panin, książę Aleksander Kurakin i książę Paweł Gagarin – krewni następcy tronu i osoby mu bliskie.

Wszystko to nie mogło nie zbudzić podejrzeń carowej. Szczególnie kiedy okazało się, że w 1780 roku książę sudermański zorganizował tzw. 9 prowincję swojej loży masońskiej, w którą oprócz Szwecji włączył też Rosję. W ten sposób „wbrew ich woli” rosyjscy masoni zostali podporządkowani bezpośrednio następcy szwedzkiego tronu¹⁰.

Loże systemu szwedzkiego epatowały przepychem i bogactwem rytuałów wtajemniczenia, ubiorów braci i wystroju kapituł. Rosyjska szlachta, która w rodzimej kulturze nie miała tradycji rycerskich uległa fascynacji rysem „chrześcijańskiego rycerstwa” obecnego w warstwie ideowej łóż. Warto też zauważyć, że chociaż pod względem formalnym wymienione wyżej trzy systemy: jełaginowski, reichellowski i szwedzki były wyraźnie odmienne, to rosyjscy masoni często należeli jednocześnie do kilku łóż różnych obrządków i wielokrotnie zmieniali swoją przynależność. Wpływ łóż masońskich na rosyjską kulturę niewątpliwie tak trudno jest ocenić dlatego, że pełny obraz owego wpływu można byłoby stworzyć dopiero po uwzględnieniu poszukiwań i egzystencjalnych rozterek każdego rosyjskiego maso-
na. Dodatkowym czynnikiem, który należałoby uwzględnić jest miejsce, w którym loże się rozwijały: mowa tu o kosmopolitycznym, zeuropeizowanym Petersburgu i tradycyjnej, konserwatywnej Moskwie – dwóch obliczach Rosji. Jak trafnie zauważył James Billington:

⁸ Ibid.

⁹ Ibid., s. 56.

¹⁰ Ibid.

Podział pomiędzy Sankt-Petersburgiem a Moskwą, jaki naznaczył karierę Nowikowa i rosyjską masonerię, ilustruje głęboką przepaść w rosyjskiej myśli szlacheckiej między racjonalizmem a mistycyzmem, który w okresie późniejszym powrócił w sławnym sporze okcydentalistów ze słowianofilami¹¹.

Duchową atmosferę Moskwy, jako sprzyjającą poszukiwaniom o charakterze mistycznym podkreślał też Braczew, tłumacząc tym faktem wzrost popularności starej rosyjskiej stolicy. Właśnie tutaj ostatecznie rozwinęła się i umocniła jeszcze jedna forma organizacji masońskich, znanych pod nazwą, Zakonu Różanego Krzyża lub martynistów. Jej powstanie wiąże się z postacią Johanna Szwartza, którego przywiózł do Rosji z Niemiec w 1776 roku książę Gagarin. Różokrzyżowcy odróżniali się od adeptów łóż pozostałych systemów stawianymi celami, które obejmowały kształcenie społeczeństwa i sprzyjanie jego moralnemu rozwojowi. Nie precyzując żadnego politycznego celu i wręcz odcinając się od działań o charakterze politycznym, paradoksalnie, zostali uznani przez Katarzynę II za najbardziej niebezpieczne ugrupowanie. To ich właśnie caryca starała się osmieszyć w swoich sztukach teatralnych i przeciwko moskiewskim martynistom podjęła najbardziej zdecydowane kroki. Zanim jednak przejdziemy do omówienia antymasońskich sztuk Katarzyny II, poświęćmy chwilę uwagi niektórym elementom masońskiej antropozofii i filozofii.

Ideowe podstawy rosyjskiej masonerii były takie same jak zachodnioeuropejskich łóż masońskich, co pozwala postawić tezę o przenikaniu obcych paradygmatów kulturowych do osiemnastowiecznej kultury rosyjskiej. W oparciu o pisma mistyków takich jak Thomas von Kempen *O naśladowaniu Chrystusa*, Johann Arndt *O prawdziwym chrześcijaństwie*, Jakob Boehme *Droga do Chrystusa*, John Mason *Poznanie samego siebie*, i członków zachodnioeuropejskich łóż, rosyjscy masoni tworzyli własne teksty¹². Pierwsze przekłady wyżej wymienionych dzieł pojawiły się w Rosji jeszcze za panowania Anny Joannowny (1693-1740). W czasach panowania Katarzyny II nastąpił rozkwit działalności przekładowej i wydawniczej: na przykład, wszystkie dzieła Jakoba Boehme (których było 22 tomy) zostały przetłumaczone na język rosyjski przez Siemiona Hamaliję (Gamaleję). Po Wielkiej Rewolucji Francuskiej Katarzyna II nakazała zamknięcie typografii Nowikowa i wiele książek nie ujrzało światła dziennego. Niemniej jednak nieliczne tytuły były pieczołowicie przechowywane przez członków łóż, a wiele tekstów Boehme krążyło w rękopisach. Teksty niemieckiego filozofa zawierały modlitwy i ten fakt częściowo wpływał na ich popularność wśród rosyjskich masonów:

¹¹ J. Billington, *Ikona i topór. Historia kultury rosyjskiej*, przekł. J. Hunia, Kraków 2008, s. 227.

¹² Szerzej patrz: В.Н. Тукалевский, *Искания русских масонов*, Санкт-Петербург 1911.

Zachowała się informacja, że przekłady rękopisów z końca XVII wieku zawierały właśnie modlitwy, zaczerpnięte z dzieł Boheme, i że niektóre z tych modlitw zostały później potajemnie przedrukowane przez M.I. Nowikowa w celu ich praktycznego wykorzystania w towarzystwach mistycznych. W epoce Nowikowa, gdy nastąpił rozkwit towarzystw mistycznych, tj. w drugiej połowie wieku XVIII, a zwłaszcza w latach 80., dzieła Boheme cieszyły się u nas ogromną popularnością, przez wielu były tłumaczone na język rosyjski, spisywane i przepisywane. Słynny moskiewski profesor Szwartz, który miał tak ogromny wpływ na najbardziej utalentowanych ludzi owego czasu, oparł na ideach Boheme swoje wykłady, które dawał w domu, i te właśnie idee realizował w swojej działalności społecznej. Drugim wpływowym propagatorem myśli Boheme był S.I. Hamalija (Gamaleja)¹³.

Po okresie fascynacji myślą zachodnioeuropejską, rosyjscy masoni zaczęli pisać własne teksty. Do najbardziej znanych należą fragmenty dzieł Iwana Jełagina, *Powieść o samym sobie* (*Повесть о себе самом*¹⁴), Iwana Łopuchina *Rozmyślenia o nadużywaniu rozumu przez niektórych pisarzy* (*Размышления о злоупотреблении разума некоторыми писателями*, 1781), *Duchowy rycerz albo poszukujący do najwyższej mądrości* (*Духовный рыцарь или ищущий премудрости*, 1791), *Katechizm moralny prawdziwych frankmasonów* (*Нравоучительный катехизис истинных франкмасонов*, 1798), *O wewnętrznej cerkwi* (*О внутренней церкви*, 1798)¹⁵. Bogatym źródłem wiedzy o ideowych poszukiwaniach rosyjskich masonów i ich próbach refleksji nad myślą zachodnioeuropejską jest czasopismo „Magazyn Wolnomularski” („Магазин свободно-каменщический”, 1784)¹⁶ oraz korespondencja członków łóż masonskich. Warto zauważyć, że podstawy światopoglądowe wielu autorów masonskich teksów, uznanych później za fundamentalne dla rosyjskiej masonerii jako całości, ukształtowały się jako refleksja nad świecką myślą Oświecenia. Iwan Łopuchin w młodości uległ fascynacji ideami Woltera i Rousseau; przetłumaczył też fragment dzieła Paula Holbacha: *System przyrody*

¹³ *Бем или Беме Иаков*, [w:] И.Э. Андреевский, К.К. Арсеньев (red.), *Энциклопедический словарь Ф.А. Брокгауза и И.А. Ефрона*, Санкт-Петербург 1890–1907, <http://www.vehi.net/brokgauz/> (25.01.2015). Por. С.И. Гамалея, *Письма С.И.Г. в 3 кн.*, Репринтное издание 1836–1839, Санкт-Петербург 2011.

¹⁴ И.П., Елагин, *Учение древнего любомудрия и богомудрия, или Наука свободных каменщиков; из разных творцов светских, духовных и мистических собранная и в 5 частях предложенная И.Е., великим российской провинциальной ложи мастером. Начато в 1786 г. Повесть о себе самом*, [w:] *Русский архив*, 1864, pp. 93–110. Por. П.П. Пекарский, *Дополнения к истории масонства в России XVIII столетия*, Москва 2012.

¹⁵ В.Ф. Саводник (red), *Масонские труды И.В. Лопухина*, Москва 1913, http://imwerden.de/pdf/lopukhin_masonskie_trudy_1913.pdf (25.01.2015).

¹⁶ *Магазин свободно-каменщический*, Москва 1784, t. 1, <http://www.knigafund.ru/books/2408/read> (25.01.2015).

albo o prawach świata fizycznego i duchowego. Później skierował swoje zainteresowania ku **tekstom** Louisa Claude de Saint-Martina i Johanna Arndta, a także przetłumaczył z języka francuskiego **tekst** Edwarda Junga *Zwycięstwo wiary nad miłością* (*Торжество веры над любовью*, 1780) oraz traktat Jeana Jacquesa Rousseau *O rozkoszy* (*О блаженстве*, 1781). W 1783 roku Łopuchin założył własną typografię, wzorowaną na Nowikowowskiej, i w niej wydawał wspomniany wyżej „Magazyn Wolnomularski”. Spośród tekstów Łopuchina najbardziej znane były wówczas *Moralny katechizm prawdziwych frankomasonów* oraz *Duchowy rycerz*. Zawarte w nim idee autor propagował na zebraniach łóż, którym przewodził, m.in. w Petersburgu, Orle i Wołogdzie¹⁷.

Pomimo, że wszyscy przedstawiciele rosyjskiej masonerii wychowali się na ideach oświeceniowych, wraz z panującym wówczas kultem racjonalizmu, od typowych myślicieli epoki odróżniał ich fakt, że rozumowi przypisywali oni funkcje porządkujące ludzkie doświadczenie. Natomiast nie czynili z niego głównego narzędzia poznania przyrody, człowieka i Boga oraz nie uznawali go za drogowskaz do osiągnięcia szczęścia. W wielu **tekstach** masońskich znalazło się stwierdzenie, że wrodzoną mądrość poznania i bycia szczęśliwym posiadał Pierwszy Człowiek, jednak on, przez zawierzenie rozumowi i grzech pychy utracił tę naturalną łączność z Bogiem, a tym samym – ze źródłem poznania i szczęścia. Łopuchin pisał:

Pierwszy człowiek otrzymał bezpośrednio od samego Stwórcy najwyższą mądrość poznania Boga, przyrody i całego stworzenia”, i zauważał: „Bóg stworzył człowieka, by ten po wieczne czasy napawał się radością w nieopisanym raju rozkoszy. Aby jeszcze bardziej go wywyższyć, obdarował go wolną wolą. Duch Boży królował w duchu Adama, przenikał swoim światłem wszystkie cechy jego duszy, wszystkie jego uczucia i otulał go swoją jasnością niczym szatą. (...) Ale nadużycie woli, nieposłuszeństwo Adama, wyгнаło go z raju, zgasiło w jego umyśle lampę niebiańskiej mądrości i rzuciło jego, a w nim cały ludzki ród, w królestwo chorób, trudu i śmierci – na ziemię pokrytą cierniem¹⁸.

Autor dodawał, że upadek Adama i ludzkości nie jest nieodwracalny, gdyż świadomość istnienia owego źródła mądrości i szczęścia żyje w człowieku, pomimo jego upadku spowodowanego pychą rozumu. Dusza ma świadomość Boga, ponieważ właśnie w niej zachowała się

¹⁷ Szerzej o życiu i działalności I.W. Łopuchina: Н.Д. Кочеткова, *Лопухин Иван Владимирович*, [w:] *Словарь русских писателей XVIII в.*, Санкт-Петербург 1999, <http://www.pushkinskiydom.ru/Default.aspx?tabid=1136> (25.01.2015).

¹⁸ И. Лопухин, *О внутренней церкви*, [w:] В.Ф. Саводник (ред.), *Масонские труды И.В. Лопухина*, Москва 1913, s. 5–6.

skra lampy, która oświetlała zanim upadł. (...) Wszystko trzymająca i wszędzie działająca Jego ręka nieustannie trąca człowieka w największych głębiach jego jestestwa. Głos sumienia to echo lub odzew owego trącania, rozlegający się w duszy silniej lub słabiej, w zależności od gęstości i rozległości jej przestrzeni, którą w upadku budują i rozszerzają jej namiętności, myśli i czyny ciała i krwi¹⁹.

Łopuchin podkreślał, że obok sumienia źródłem wiedzy o Bogu jest przyroda, żyjąca według praw, które Bóg odkrył człowiekowi w Piśmie Świętym. Triada: sumienie – słowo – obserwacja przekładają się na zalecenie wsłuchiwanie się w wewnętrzny głos, który w każdym człowieku jest głosem Boga. By jednak nie dać się zwieść fałszywej ścieżce, trzeba mieć świadomość czyhających niebezpieczeństw. Ich przyczyną jest zbytne zadufanie:

Człowiek, mający z natury silnego ducha i bardzo ambitny, owładnięty dumą i pożądlivością może powtarzać słowa Chrystusa, działać w świecie zewnętrznym w Jego imię, gdyż są to najważniejsze przejawy dobroczynności, lecz dobroczynności szuka on, by karmić i rozślawiać to, co należy do niego²⁰.

Prawdziwego masona od naśladowcy różni intencja, a u podstaw owej intencji znajduje się usunięcie na dalszy plan jednostkowych ambicji i wsłuchiwanie się w głos sumienia – głos Boga. Cel i sens ludzkiego życia zamyka się w poznaniu, pojmowanym jako poznanie Boga, a zatem, z trzech, wyróżnionych przez Johanna Szwartza rodzajów poznania reprezentuje ten, którego nie można „zdobyć”, lecz trzeba się na niego otworzyć i przygotować. Szwartz pisał:

(...) poznaniem z ciekawości nazywamy takie, które karmi nasz umysł (ros. ум), ale nie jest konieczne dla pożytku wiecznego, przyszłego życia czy spokoju ducha. Poznanie z ciekawości zmusza nas do dowiadywania się np. skąd bierze się grzmot? czym jest powietrze? W jaki sposób ziemia rodzi rośliny? Itp. Takie poznanie zadowala nasz rozum. (...) Poznanie przyjemne to malarstwo, poezja, muzyka itp. Przynosi zadowolenie naszemu słuchowi, wzrokowi – dzięki wyobraźni karmi nasz rozum. Poznanie pożyteczne jest człowiekowi niezbędne. Uczy nas prawdziwej miłości, modlitwy i dążenia ducha do wyższych pojęć. Nie odrzucam całkowicie nauk, chociaż nie służą one umocnieniu naszego ducha; są tak samo darami pochodzącymi od Boga i człowiek, oddany Bogu i przybliżający się do tych nauk, staje się lepszym narzędziem, za pomocą którego Bóg upadłych ludzi do siebie przywołuje. Odrzucam jednak pokładanie w nich wyłącznej nadziei, z tego powodu, że człowiek umysłem i własnymi siłami odwraca się od Boga i skazuje siebie na potępienie, gdyż

¹⁹ Ibid., s. 25.

²⁰ Ibid., s. 29.

upadek nie jest niczym innym jak odwróceniem się od działań Boga i uczynieniem siebie samego ośrodkiem swoich działań przez pokładanie nadziei wyłącznie we własnych siłach²¹.

Masońska koncepcja antropologiczna jest zarazem antropocentryczna i teocentryczna. Według autorów tekstów, człowiek nosi w sobie Boga, lecz, owładnięty pychą rozumu i zafascynowany tym wszystkim, co oferuje mu materialny świat, jest głuchy na głos sumienia – głos Boga. Upadek Adama spowodował dualizm: duszy i ciała, świata duchowego i świata materialnego. Z tego względu, na człowieka, pragnącego wstąpić na drogę samodoskonalenia i prawdziwego poznania, czyhają liczne pułapki: od fałszywych intencji, z jaką przystępuje do działania, poprzez błędne odczytanie treści Pisma Świętego i mylną interpretację znaków i symboli zawartych w przyrodzie. Poświęcenie owoców swoich działań dla dobra ogółu i miłość bliźniego stanowią wskazówkę, że idzie się właściwą drogą. Łopuchin podkreślał: „Miłość jest pierwszym przejawem, początkiem i końcem królestwa Jezusowego w duszy, a pokora powinna być jej tronem”²². W „Magazynie Wolnomularskim” główne zadanie masonerii zostało sprecyzowane jako rozbudzenie w ludziach ich naturalnej, wrodzonej dobroci i świadomości praw przyrody w całej jej doskonałości. Autor tekstu dodawał, że: „Taki sam był cel religii, starają się go osiągnąć również wszystkie systemy prawne państw. Możliwe jednak, że tylko wolnomularstwu są znane prawdziwe sposoby osiągnięcia tego celu”²³. W poszukiwaniu praktycznych narzędzi samodoskonalenia, członkowie łóż zwracali się ku obrzędowości prawosławnej cerkwi. Jak trafnie zauważył Wasyl Bogolubow:

Między innymi w obrzędach naszej prawosławnej cerkwi rosyjscy masoni znaleźli dużą zbieżność z emblematami wolnych mularzy i zamierzali znaleźć jeszcze więcej cennych informacji w archiwach naszych klasztorów i w dawnych księgozbiorach, ale istniejące prawosławie ich nie zadowalało²⁴.

Zarysowana w pismach rosyjskiej masonerii koncepcja antropologiczna różni się od prawosławnej w istotny sposób. Przede wszystkim masoni kładli nacisk na zaangażowanie się w sprawy doczesnego świata i konieczność działania dla dobra społeczeństwa i państwa:

²¹ *Биографический словарь профессоров и преподавателей Московского Императорского университета*, Moskwa 1855, t. 2, s. 594–595.

²² *И. Лопухин, О внутренней церкви*, op. cit., s. 46.

²³ *Магазин свободно-каменнический*, op. cit., t. 1, s. 29.

²⁴ *В. Боголюбов, Н.И. Новиков и его время*, Moskwa 1916, s. 218.

Człowiek, błąkający się po lasach, nieoświecony i unikający społeczeństwa, byłby mniej zdolny do wypełnienia zamysłów Opatrzności i osiągnięcia całej pomysłowości mu przeznaczonej. Jego istota rozszerza się pośród jemu podobnych, jego umysł umacnia się łączeniem różnych poglądów i, w rezultacie, przybliża się do postawionego mu celu²⁵.

Ponadto, w światopoglądzie członków łóż bardzo wyraźnie rysowała się idea osobistej odpowiedzialności za dążenia, podejmowane w celu poznania własnej natury, a przez to również Boga. Perspektywa eschatologiczna w pismach masonerii została zmarginalizowana na rzecz idei odkrycia źródła światła, miłości i poznania w człowieku działającym „tu i teraz”. Masoni odrzucili ascezę i ideę pustelniczego trybu życia, upatrując w nich raczej niebezpieczeństwo zbytniego skupienia się na sobie niż drogę do osiągnięcia doskonałości moralnej. Kolejny rys, który odróżniał masonerię od prawosławia wyrażał się w jej ponadnarodowym charakterze i idei równości wszystkich ludzi. Poszukiwanie prawdy było czynnikiem spajającym poszczególne jednostki w zakon; fakt duchowego pielgrzymowania czynił ich równymi sobie i braćmi:

Wszyscy członkowie tego stowarzyszenia są Braćmi i ani języki, ani ubiór, ani poglądy, ani godności, ani stan posiadania, ani bogactwa nie czynią między nimi najmniejszej różnicy, Równość to pierwsze ich prawo. Według tego systemu cały świat jest uznawany za coś w rodzaju republiki: każdy naród jest rodziną, a każdy członek – jego synem. A jako, że wszyscy pojedynczy członkowie społeczeństwa są Braćmi, to Bracia, którzy postawili sobie za cel działać rozumnie i cnotliwie powinni kochać się i pomagać sobie nawzajem; z innymi ludźmi postępować tak samo uczciwie i przyzwoicie, i być dobrymi synami ojczyzny²⁶.

Masońska wizja członka społeczeństwa i państwa wyrastała bezpośrednio z koncepcji antropologicznej i trzech zaleceń: poznaj samego siebie, unikaj zła, dąż do dobra. Pierwsze zalecenie miało skutkować uświadomieniem sobie miejsca człowieka w przyrodzie, jego relacji z Bogiem, obowiązków i zadań wobec innych ludzi i panującego – który reprezentował państwo. Według masońskich nauk „Człowiek zajmuje w świecie miejsce pośrednie: jest istotą wyższą w świecie materialnym i istotą niższą w świecie duchowym”²⁷. Sądzimy, że ta właśnie koncepcja, „przełożona” na język praktycznych działań dla powszechnego dobra skutkowałą, w późniejszym okresie, wypracowaniem roli mediacyjnej rosyjskiej

²⁵ *Магазин свободно-каменнический*, op. cit., t. 1, cz. 2, s. 21.

²⁶ *Ibid.*, s. 28–29.

²⁷ В. Боголюбов, *Н.И. Новиков и его время*, op. cit., s. 219.

inteligencji. Wskazówki na temat właściwej postawy masona wobec państwa odnajdujemy w pismach Łopuchina. Głosząc wolność sumienia i równość wszystkich ludzi, autor *Katechizmu...* pytał: „Jaki jest obowiązek prawdziwego frankmaso- na wobec jego cara?” i odpowiadał: „Powinien czcić cara i pełen bojaźni podpo- rządować się, bez względu na to, czy car jest dobry i łagodny, czy porywczy”²⁸. Podobna postawa obowiązuje masona wobec wszelkiej władzy, której winien się podporządkować nie tyle ze strachu przed karą, ile z obowiązku sumienia. W per- spektywie ideowo-filozoficznej masoneria była organizacją apolityczną. Niemniej jednak, na poziomie praktycznych działań potencjał duchowy i intelektualny, który w pierwotnym zamyśle masonów miał służyć poznaniu istoty człowieka i Boga, został wykorzystany do działań, które wpływały na politykę państwa. Warto pa- miętać, że system polityczny składa się nie tylko z aktów prawnych i instytucji, ale także – a może przede wszystkim – z idei, leżących u ich podstaw. A te były rozbieżne z masońskimi. Głoszona przez masonów równość wszystkich ludzi nie wytrzymała konfrontacji z rzeczywistością carskiej Rosji, w której człowiek był traktowany jak przedmiot, nie zaś podmiot działań. Nawet jeśli założymy, że Katarzyna II, ze względu na cechy swojego umysłu nie była w stanie pojąć istoty masońskich nauk, to trudno zaprzeczyć, że oceniła ona właściwie zagrożenie, jakie stanowiła masoneria – w jej warstwie ideowej – dla utrwalonego porządku pań- stwa-imperium.

Pełna reformatorskiego zapału Katarzyna popierała dzieła, podobne do własne- go. Nie mogła jednak zaakceptować sytuacji, gdy inicjatywy był podejmowane oddolnie. Pragnęła rządzić niepodzielnie i być jedynym dobroczyńcą narodu. Po- siadała praktyczny umysł, który utrudniał jej zrozumienie mistycznych porywów. Ponadto, Katarzyna II nie potrzebowała doradców, lecz pochlebców. Uważała siebie za stworzoną do rządzenia i optymistycznie patrzyła w przyszłość. Nawet chłopskie bunty, które wstrząsnęły imperium nie zdołały zachwiać jej optymizmu: opanowała sytuację i kontynuowała swoje działania, nie szczczędając samej sobie pochwał. Wielka Rewolucja Francuska została przez nią odczytana jako skutek nie- udolności zachodnich władców. Sama uważała, że łagodność i stanowczość czynią z niej doskonałego władcę. Z jednej strony, dzięki jej marzeniom o wychowaniu społeczeństwa loże masońskie mogły się rozwijać i, faktycznie, za panowania Katarzyny II nastąpił rozkwit rosyjskiej masonerii. Z drugiej strony, caryca była strażniczką imperium i bezlitośnie tłumiła wszelkie przejawy tego, co uważała za szkodliwe dla swojej wizji państwa i społeczeństwa.

Katarzyna II nie była w stanie wnikać w mistyczną stronę masonerii, jednak siła polityczna i potencjał organizacyjnych łóż masońskich były jej bardzo dobrze znane. Jej mąż, Piotr III należał do loży masońskiej „Wytrwałość” (Постоянство)

²⁸ Ibid., s. 221.

i pozostawał pod dużym wpływem członków loży. Historyk Wiktor Braczew pisze: „Piotr III i kroku nie mógł postąpić bez rad »braci«, wysiłkami których można objaśnić postępową działalność tego cara przy całej jego miałkości jako głowy państwa”²⁹. Wśród organizatorów przewrotu z 28 czerwca 1762 roku, który wyniósł Katarzynę II na rosyjski tron, byli masoni Nikita Panin i Grigorij Orłow. Caryca wiedziała, że ci tak użyteczni ludzie mogą być niebezpieczni, jeśli zwrócą się przeciwko niej.

Na stosunku carycy do masonerii, rozumianej nie jako organizacja społeczna lub polityczna czy sposób działania, lecz pojmowanej jako światopogląd, zaważyły dwa czynniki. Pierwszym była osobowość Katarzyny II: nie tylko miała ona umysł praktyczny i chłodny, lecz także trudno byłoby ją nazwać osobą religijną. Owszem, demonstrowała swoje przywiązanie do rytuałów cerkiewnych, ale służyły jej one jako narzędzie sprawowania i umacniania władzy. Z dzieciństwa nie wyniosła głębokiej wiary i była to jedna z wielu cech, która odróżniała ją od Nowikowa i uniemożliwiała jej zrozumienie istoty masońskiego światopoglądu.³⁰ Nie rozumiejąc masonerii, nie była w stanie świadomie zaakceptować lub odrzucić jej treści, dlatego w swojej krytyce skupiała się na elementach zewnętrznych. Natomiast drugi czynnik stanowiło napięcie jakie powstało między tradycyjnym wzorem społeczeństwa patriarchalnego a nowym na gruncie rosyjskiej kultury wzorem społeczeństwa obywatelskiego. W systemie patriarchalnym car zachowuje się jak ojciec: ustala zasady, „opiekuje się” swoimi poddanymi, a jeśli pozwoli im wypowiadać się, podejmować decyzje i wprowadzać zmiany, to wyłącznie w ramach ściśle przez siebie zakreślonych. Rodzącą się rosyjską masonerię, zwłaszcza skupioną wokół Szwartza i Nowikowa można nazwać zalążkiem społeczeństwa obywatelskiego tj. takiego systemu społeczno-politycznego, w którym inicjatywa oddolna jest mile widziana i pożądana, a car postrzegany jest jako osoba realizująca wolę ogółu i stojąca na straży wspólnego dobra. Chociaż pierwsza definicja społeczeństwa obywatelskiego pojawiła się na gruncie rosyjskim dopiero w dokumentach programowych dekabrystów³¹, typowy dla systemu obywatelskiego sposób myślenia zarysował się wyraźnie w światopoglądzie członków moskiewskich łóż masońskich. Katarzyna II, pomimo że wielu wysoko postawionych urzędników państwowych i osób z jej najbliższego otoczenia należało do łóż masońskich, nie rozumiała sprzeczności między ideałami wolnomyślicielskimi masonerii a swoją

²⁹ В.С. Брачев, *Масоны в России... от Петра до наших дней*, op. cit., s. 51, (25.01.2015).

³⁰ Szerzej patrz: А.А. Бушков, *Екатерина II. Алмазная золушка*, Москва 2012, s. 326, http://royallib.ru/book/bushkov_aleksandr/ekaterina_II_almaznaya_zolushka.html (25.01.2015); R.K. Massic, *Katarzyna Wielka. Portret kobiety*, Kraków 2012; А.Г. Брикнер, *История Екатерины Второй*, Санкт-Петербург 1885.

³¹ Por. M. Abassy, *Kultura wobec postępu i modernizacji. Rosja i Iran w perspektywie porównawczej*, Kraków 2013, s. 202.

polityką oświeconej, lecz rządzącej w sposób absolutystyczny, samodzierżawnej carowej. Z jednej strony traktowała masonerię jako „śmieszna i niedorzeczną zabawę”, z drugiej postrzegała ją jako zjawisko obce, przywiezione z zagranicy po to, by mieć łatwowiernych ludzi obietnicami o rychłym wzbogaceniu się, zapanowaniu nad losem – własnym i cudzym, magicznymi sztuczkami i czarami. W liście do Aleksandra Bezborodko proponowała, by wydać specjalny manifest do rosyjskiego społeczeństwa i ostrzec je:

Przyszło mi do głowy, aby przy jakiejś okazji, w jakimś publicznym manifeście, na przykład przy ogłoszeniu pokoju albo czegoś w tym rodzaju, życząc narodowi pomyślnego korzystania z darowanego od Boga nowego szczęścia, oświadczyć mu w moim imieniu, że uważam za swój obowiązek ostrzeżenie tego szczerze oddanego narodu przed pokusa, wymyśloną poza naszymi granicami, pod nazwą różnego rodzaju łóż masońskich i z nimi związanych martynistowskich iluminatów i innych mistycznych herezji, zmierzających wprost do zniszczenia prawosławnego chrześcijaństwa i wszelkiej pomyślnej formy rządów, i wprowadzających na to miejsce chaos pod postacią nieziszczalnej i tak naprawdę nie istniejącej nigdzie w świecie pozornej równości³².

Caryca pisała też w liście, by wyraźnie poinformować społeczeństwo, że nowe stowarzyszenia zajmują się poszukiwaniem złota lub lekarstwa na wszelkie choroby, wywołują duchy, ale wśród nich nie wszyscy są z gruntu źli, ponieważ znajdują się między nimi „oszuści i oszukani”. Dwa ostatnie słowa były odwołaniem do napisanych przez nią sztuk, które miały na celu zdemaskowanie szkodliwych wpływów na społeczeństwo.

List do Bezborodko został napisany w 1790 roku i był już przejawem pewnego rodzaju desperacji Katarzyny II wobec narastających wpływów moskiewskiej masonerii. Nie bez znaczenia był też fakt, że rosyjska szlachta uległa fascynacji okultyzmem i różnego rodzaju ezoteryką, rzeczywiście padając ofiarą oszustów i szarlatanów. Nie ustrzegli się przed wątpliwej proveniencji „mistrzami” nawet tak światli ludzi jak Iwan Jełagin, który u siebie w domu gościł „maga” Alessandro Cagliostro (prawdziwe nazwisko: Giuseppe Balsamo)³³, urządzającego spirytyczne seanse w Petersburgu, na przełomie 1779/1780 roku. Katarzyna II oglądała sztuczki zagranicznego gościa i w 1781 napisała: „Cagliostro przyjechał w najodpowiedniejszym dla niego momencie, akurat gdy kilka łóż masońskich, nakarmionych naukami Swedenborga, koniecznie zapragnęło widzieć duchy, a więc, rzucili

³² *Екатерина Великая о масонах*, «Русский Архив» 1908, № 3, http://www.vostlit.info/Texts/Dokumenty/Russ/XVIII/EkaterinaII/Russkij_archiv/3/text.htm (25.01.2015).

³³ Por. В. Зотов, *Калигостро его жизнь и пребывание в России*, «Русская Старина» 1875, vol. 12, № 1, s. 50–83.

się oni do Cagliostro³⁴. Wśród tych, którzy ulegli pokusie kontaktowania się ze światem umarłych, poznania tajników alchemii i szybkiego wzbogacenia się był też zaufany człowiek carcy, hrabia Aleksander Stroganow.

Z treściami pism masońskich Katarzyna II zapoznała się stosunkowo wcześniej, bo jeszcze w tym okresie istnienia łóz w Rosji, gdy jej dworzanie traktowali je jako nową modę, towarzyską rozrywkę i sposób spędzania wolnego czasu. Wrażenie, jakie wówczas odniosła i pogląd, jaki wyrobiła sobie na temat wolnomularstwa pogłębiały się z czasem i ugruntowały. Oto jej własne słowa i refleksja z lektury:

By zaspokoić ciekawość chorego (I.I. Szuwałowa) zabrałam się do czytania wszystkich masońskich bzdur i niedorzeczności, a ponieważ dostarczyły mi one wiele materiału do pokpiwania z, co najmniej, setki osób dziennie, panowie członkowie bractwa pośpieszyli, by nieco bardziej mnie oświecić, sądząc, że zdołają tym sposobem przeciągnąć mnie na swoją stronę. (...) Forma tej obłudy, zwiększając ostateczną liczbę przypadków fałszu w tym świecie, łączy religijne obrzędy z dziecięcą zabawą³⁵.

Pierwszy anty-masoński tekst, przypisywany Katarzynie II³⁶ pt. *Tajemnica anty-niedorzecznego stowarzyszenia (Тайна противонелепого общества)*³⁷ został opublikowany w 1780 roku. Składa się z trzech części: informacji na temat początków Stowarzyszenia Anti-Absurde, opisu obrzędu przyjęcia do loży oraz prezentacji zasad stowarzyszenia w postaci katechizmu. Według autora

owo stowarzyszenie powstało dokładnie w tym czasie, gdy cały zdrowy rozsądek w świecie się skończył. Tajemnica tego zjawiska jest odsłaniana niewielkiej liczbie śmiertelnych, jako odwet dla ich uporu, z jakim przyklejają się do bezpośredniego rozumowania. Loża dowodząca znajduje się na górze Prawdy, leżącej na północ od góry Żartów. Zawsze tam była³⁸.

³⁴ С.В. Боголюбов, *Н.И. Новиков и его время*, op. cit., s. 355.

³⁵ Ibidem, s. 354.

³⁶ Wśród badaczy nie ma zgodności co do kwestii autorstwa. Wątpliwości budzi też data powstania tekstu; na rękopisie widnieje 1759, a w Rosji po raz pierwszy tekst został opublikowany w 1780. Por. В. Боголюбов, *Н.И. Новиков и его время*, op. cit., s. 354. Por. *Тайна противонелепого общества, открытая не причастным оному*. [Брошюра 1759, Сообщ. М.В. Юзефович, послелов. В.А. Бильбасова, „Русский архив” 1890, t. 65, № 3, ss. 762–774, http://mikv1.narod.ru/text/tain_o.htm (25.01.2015).

³⁷ Tytuł oryginału: *Le secret de la société anti-absurde dévoilé par quelqu'un qui n'en est pas*, Cf. *Тайна противонелепого общества*, op. cit.,

³⁸ *Тайна противонелепого общества*, op. cit., s. 765.

W opisie obrzędu wtajemniczenia przedmiotem kpin staje się sam rytuał łączący w sobie elementy pozornej tajemniczości, o której mają świadczyć znajdujące się na stole instrumenty i zadawane adeptowi pytania, z zapowiedzią dobrej zabawy, o czym, z kolei, może świadczyć wystrój pokoju:

Lożą przyjęcia powinna być komnata, bynajmniej niepodobna do karczmy, a tym mniej do kramu ulicznego felczera. Musze nóżki, nakreślone kredą, i różne inne dziecięce zabawki oraz inne żarty na zawsze zostały z niej wygnane. Przyjmowany wchodzi ze swoim przewodnikiem, nie mając zawiązanych oczu i w pełni ubrany, dlatego że uważa się za nieuprzejme i nieprzyzwoite być gołym przy szczerej rozmowie³⁹.

Autor kpi w ten sposób z rytuału zawiązywania oczu i stawiania adepta przed zgromadzeniem kapituły z odsłoniętą piersią. Wyśmiane zostają również inne elementy obrzędu przyjęcia, a zwłaszcza jego zakończenie. Gdy adept zostaje już zaakceptowany jako nowy członek loży, informuje się go o celach stowarzyszenia:

Zebrani wyrażają zgodę, bijąc brawo i gratulują nowo przyjętemu. Przełożony: „Mój panie, nasze stowarzyszenie nie posyła pieniędzy cudzoziemcom – przyjaźnie i wesoło razem biesiadujemy. (...) Jeśli zostają nam pieniądze, to pomagamy biednym ludziom, żyjącym na tej samej ziemi. Niech pan nigdy nie zapomina, że zdrowy rozsądek przeskadza widzieć marzenia, a rozum – angażować się w niestworzone rzeczy⁴⁰.

Chociaż autorstwo tekstu nie zostało jednoznacznie potwierdzone i nie wiadomo, czy Katarzyna II napisała go, czy tylko była zaznajomiona z jakimś anonimowym tekstem, bez wątplenia podpisywałaby się pod głoszonymi w nim opiniami⁴¹. W tamtym okresie w Rosji ukazywały się też inne sztuki, ośmieszające masonskie rytuały i poddające w wątpliwość prawdziwość głoszonych ideałów. Można wśród nich wymienić, m.in. *Mops bez obroży i bez łańcucha albo swobodne i dokładne odkrycie tajemnic stowarzyszenia nazywającego siebie Mopsami* (*Мопс без ошейника и без цепи или свободное и точное открытие таинств общества именующегося Мопсами*, 1784) oraz *Mason bez maski* (*Масон без маски*, 1784). Rok później Katarzyna II napisała dwie komedie: *Oszust* (*Обманщик*, 1785)⁴²

³⁹ Ibid., s. 766.

⁴⁰ Ibid., s. 767.

⁴¹ С.В. Боголюбов, *Н.И. Новиков и его время*, op. cit., s. 357.

⁴² Екатерина Великая, *Обманщик*, [w:] *Сочинения императрицы Екатерины II. Произведения литературные*, pod red. А.И. Введенского, Санкт-Петербург 1893, http://az.lib.ru/e/ekaterina_w/text_0220oldorfo.shtml (25.01.2015).

i *Oszukany* (*Обольщенный*, 1785)⁴³, a nieco później trzecią – *Szaman syberyjski* (*Шаман Сибирский*, 1786)⁴⁴. Tworzą one spójną całość i zawierają treści, które Katarzyna II pragnęła przekazać społeczeństwu, a które można ująć w zadanie: strzeżcie się oszustów; są oni śmieszni, ale mogą też być bardzo niebezpieczni. Odślaniają też ewolucję postawy carycy wobec masonerii, od pobłażliwej i prześmiewczej po zdecydowaną użycie siły i swojej władzy, by wyeliminować zjawisko, które postrzegała jako zagrożenie dla swoich rządów.

Głównym bohaterem pierwszej sztuki jest mag, o bardzo trudnym do wymówienia i zapamiętania nazwisku: Kalifalkzerston, który podróżuje po Rosji i, używając niezrozumiałych słów oraz posługując się dziwnymi przyrządami, oszukuje naiwnych ludzi. Obiektem kpín w komedii jest zarówno szarlatan, którego prototypem stał się Alessandro Cagliostro⁴⁵, jak też cała masoneria. W usta służącej Marii, Katarzyna II włożyła słowa: „(...) Mój pan zna, całkiem potajemnie, pewnych ludzi... jak ich tam... mif... misz... mid... mart... mart... o mało nie powiedziałam małpki”⁴⁶. Ironię wzmacnia reakcją Dodina – narzeczonego Zofii, córki oszukiwanego Samblina: „Ha, ha, ha! Co za małpki? Małpy, które szybko się uczą, czyż oni są błaznami? Co to za ludzie... małpują, czy co”⁴⁷.

Na portret samego Kalifalkzerstona składa się kilka przerysowanych cech: pogrążony w myślach chodzi on po komnacie, machając rękami („Blisko niego stać niebezpiecznie, uderzy”⁴⁸), popada w skrajnie różne uczucia od radości po głęboki smutek („Z czego tak się ucieszył?”, „Skąd się wziął żal tak szybko po radości?”⁴⁹). Gdy już się odzywa, mówi w sposób niezrozumiały, zagadkami, i przesadza w opisie głębi prezentowanych przez siebie nauk: „Na świecie jest nas tylko pięciu braci”, „poznanie nasze jest rozległe jak wszechświat”, „Nasza sztuka – bezmierna”, „Nasza siła działa wszędzie”, „Władza jest nieograniczona”⁵⁰. Przy charakterystyce maga pojawia się też często, wprost lub bezpośrednio, pytanie o stan jego umysłu i sugestia, że jest on szalony: „Albo zwariował, albo udaje”⁵¹ – mówi do siebie Dodin, obserwując gestykulującego Kalifalkzerstona, „Dodin (do siebie): To wygląda

⁴³ Екатерина Великая, *Обольщенный*, [w:] *Сочинения императрицы Екатерины II. Произведения литературные*, pod red. А.И. Введенского, Санкт-Петербург 1893, http://az.lib.ru/e/ekaterina_w/text_0230oldorfo.shtml (25.01.2015).

⁴⁴ Екатерина Великая, *Шаман Сибирский* [w:] *Сочинения императрицы Екатерины II. Произведения литературные*, pod red. А.И. Введенского, Санкт-Петербург 1893, http://az.lib.ru/e/ekaterina_w/text_0240oldorfo.shtml (25.01.2015).

⁴⁵ Por. В. Боголюбов, *Н.И. Новиков и его время*, op. cit., s. 357.

⁴⁶ Екатерина Великая, *Обманищик*, op. cit., s. 229.

⁴⁷ Ibid, s. 229.

⁴⁸ Ibid.

⁴⁹ Ibid.

⁵⁰ Ibid., s. 230.

⁵¹ Ibid., s. 229.

na pomieszanie zmysłów”⁵². Oszust używa wszelkich środków, by osiągnąć cel, udaje, że potrafi wytwarzać złoto: „Już trzy miesiące kociołek pana Samlina kipi na ogniu; za siedemnaście dni, to znaczy, przy nowiu księżyca, zdejmę go z ogniska przy świadkach i wówczas objawi się niewyczerpane bogactwo, które w nim teraz dojrzewa”⁵³; sugeruje, że jest w stanie kontaktować się z duchami („Przyszedł do mnie na chwilę Aleksander Wielki”⁵⁴) i odczytywać charakter człowieka z rysów jego twarzy. Opisuje również doskonały, jego zdaniem, sposób wychowania, który ma doprowadzić do wykreowania człowieka „przeźroczystego”, tak, by mogły przezeń przeświecać „wszystkie kolory tęczy”: należy odzwyczaić się od jedzenia i od snu, a następnie on, mag Cagliostro, przepisze doskonały zestaw ziół, które będą odżywiać organizm samym tylko zapachem⁵⁵. Słowem, które pojawia się najczęściej, przy charakterystyce postaci maga i jego sposobu zachowania jest: „wyniosły/nadęty”. Dodin demaskuje Kalifalkęzestona, nie pozwalając sobą manipulować i przytaczając definicję szarlatana: „W ogóle to słyszałem, że szarlataneria jest przywarą tego, kto sam sobie albo rzeczom przypisuje właściwości, jakich te w istocie nie mają; składa się z kłamstwa i fałszu”⁵⁶. Ostatecznie Kalifalkęzeston okazuje się zwykłym złodziejem, w jego kieszeniach znalazły się diamenty wyłudzone od Samblina i od wielu innych naiwnych ludzi. Sztuka kończy się „nawróceniem” łatwowiernego Samblina: „Będę się cieszył, jeśli mój przykład posłuży komuś jako przestroga, a swoim dzieciom i wnukom nie przestanę powtarzać, by strzegły się oszusta”⁵⁷.

W podobnym tonie utrzymana jest druga sztuka, z tym, że tutaj głównym bohaterem staje się oszukany. Tło społeczne zarysowane jest szerzej, by nakreślić szkody, jakie przynosi zawierzenie oszustowi. Są to straty nie tylko materialne, lecz także moralne. Radotow to szlachcic, który uległ tajemniczym wpływom i zmienił się nie do poznania: cieszy się z cierpienia i traktuje chorobę jako błogosławieństwo („Z bólu wszelkiego bardzo się cieszy, zarówno własnego, jak i innych”⁵⁸), unika tego, co inni uważają za dobre, wesołe i przyjemne, na długie godziny pogrąża się w myślach. Masoni zostali w sztuce przedstawieni jako ludzie „znikąd” - Radotow spotkał w podróży, na drodze, jakiegoś człowieka i zaprosił go do domu. Często ich imiona i stan majątkowy pozostają nieznanne. Ludzie ci są nędznie ubrani, mówią

⁵² Ibid., s. 230.

⁵³ Ibid. s. 234–235.

⁵⁴ Ibid., s. 231.

⁵⁵ Por. *ibid.*, s. 239.

⁵⁶ Ibid., s. 243.

⁵⁷ Ibid., s. 248.

⁵⁸ Екатерина Великая, *Обольщенный*, *op. cit.*, s. 249.

dziwnym i niezrozumiałym językiem, mają blade twarze, jakby nie jedli od dłuższego czasu, jednak kiedy siadają do stołu nie można ich nasycić⁵⁹.

Podobnie, jak w poprzedniej sztuce, w opisie masonów pojawia się wskazanie na astrologię, próby nawiązywania kontaktu z duchami, objawy szaleństwa u poszczególnych członków. Fascynacja ideami, przyniesionymi przez obcych, odsuwa Radotowa od rodziny i sprawia, że nie okazuje on szacunku własnej matce, obojętnie na cierpienia bliskich, niejednokrotnie sam będąc ich przyczyną:

Britjagin⁶⁰: Pozwól, że ci powiem, w imię starej przyjaźni; cały swój dom doprowadzasz do smutku i przygnębienia.

Radotow: Możliwe.

Britjagin: Nie rozumiem, co doprowadziło cię do takiego dziwnego stanu.

Radotow: Czuję się bardzo szczęśliwy... prowadzę wspaniałe rozmowy... Dla mnie teraz ... żona, dzieci, krewni, przyjaciele mogą umrzeć; obojdzie mnie to ot, tyle (pstryka palcami)⁶¹.

Shczęśliwy Radotow jest egocentrykiem, wyzbytym ludzkich uczuć, niezdolnym do odczuwania więzów emocjonalnych. Nie troszczy się o dobro dorastających panien: siostrzenicy i córki, które trzeba wydać za mąż, a jego wpływ może nawet zostać uznany za szkodliwy. Jak zauważa służąca Praskowia w rozmowie z innym służącym:

(...) jedna przynajmniej ma narzeczonego... ale obie są nieco dziwnymi pannami. (...) Córka zajęła się ponurym mędrkowaniem... dniem i nocą mówi o rzeczach kompletnie dla mnie niezrozumiałych⁶².

Ojciec ma wobec niej plany, nielicujące ze zdrowym rozsądkiem: chciałby, by poszła w jego ślady, zamiast wychodzić za mąż. Na tle obyczajowości epoki tego typu pomysł na temat przyszłości młodej kobiety był niezwykle szokujący. Charakterystyka Radotowa zawiera te informacje o masonerii, które Katarzyna II eksponowała przy każdej okazji: przywiązanie do symboliki kolorów i liczb, wytwarzanie złota, dążenie do nawiązania kontaktu z duchami, pomysł, by oczyszczać organizm i duszę takimi praktykami jak posty. W tej sztuce również, jak w poprzedniej, Katarzyna II przedstawia służących jako ludzi posiadających zdrowy rozsądek. To oni skupiają się na codziennych czynnościach zamiast wsłuchiwać się w przyrodę, by zgłębić sens istnienia:

⁵⁹ Ibid., s. 250.

⁶⁰ Britjagin jest szwagrem Radotowa, Cf. *ibid.*, s. 249.

⁶¹ *Ibid.*, s. 252–253.

⁶² *Ibid.*, s. 254.

Taisa: Przed tobą jeszcze ukryte są sprężyny, które nas poruszają; to, co dziś nazywasz bredniami, jutro tak opanuje twój umysł, że o niczym innym nie zechcesz mówić i myśleć; tylko częściej słuchaj tego nauczyciela i zwróć uwagę na jego słowa.

Praskowia: Co znowu za sprężyny! Dokazując w ogrodzie, mam wystarczająco ruchu, po co mi nauka? Jestem młodą dziewczyną; chcę żyć na świecie bez troski, wierne wam służyć, a po tym jak zrobię swoje, chcę śpiewać, tańczyć i weselić się (...) ⁶³.

Obiektem krytyki Katarzyna II czyni też rytuał przyjęcia do loży. Deprecjonuje go, sprowadzając jego sens do zabawy i ludowych obrzędów. Ironię wzmacnia komentarzem Praskowii: „Chodził z zawiązanymi oczami, a oni robili mu różne psoty; przy tym takie, że aż się uśmiełam!” ⁶⁴. Caryca nie pomija okazji, by wyśmiewając masonów jednocześnie chwalić swoje własne zamierzenia i działania. Wykorzystuje sytuację, dzięki której może wprowadzić czytających w błąd, co do prawdziwych przyczyn utajnienia dobroczynnych i edukacyjnych przedsięwzięć moskiewskich masonów:

Bragin: Mają zamiar potajemnie zakładać różne organizacje dobroczynne, jak: szkoły, szpitale itp., i po to starają się przyciągnąć do siebie ludzi bogatych.

Britjagin: Po co tego rodzaju działania przeprowadzać potajemnie, kiedy, dzięki dobremu prawodawstwu, mamy wszelkiego rodzaju ułatwienia dla tego typu przedsięwzięć? ⁶⁵.

Ostatecznie, oszustwo zostaje odkryte, a Radotow – wystawiony na pośmiewisko. Nie tylko dlatego, że pozwolił się okraść, ale również z tego powodu, że w obliczu wyraźnej straty finansowej pryska jego spokój i deklarowana wcześniej obojętność na świat rzeczy materialnych:

Radotow: (...) cudze pieniądze miałem na przechowaniu; teraz wyjdę na złodzieja i oszusta.

Britjagin: Gdzie podziała się obojętność? ⁶⁶.

Strażnikiem tradycyjnych wartości i porządku w rodzinie staje się matka Radotowa, która w pierwszych aktach sztuki jest przedstawiona jako ta, która opuszcza syna i synową, gdyż czuje się lekceważona, a w ostatnich scenach powraca, by stwierdzić:

⁶³ Ibid., s. 260.

⁶⁴ Ibid., s. 265.

⁶⁵ Ibid., s. 269.

⁶⁶ Ibid., s. 272.

Co bez sensu rozpoczęte, w tym sukcesu mało... I my już długo żyjemy... różne rzeczy widywaliśmy... (...) Niektórzy zaczynają nie wiadomo co, nie mając grosza przy duszy... (Do Taisi i Zofii) Idźcie do domu, nie macie tu co robić; nie oddadzą was bez mojej woli⁶⁷.

Porządku społecznego pilnują strażę miejskie, które w porę dokonują aresztowania oszustów, zwracając zagrabione mienie ich prawowitym właścicielom. Sztuka kończy się humorystycznym akcentem, gdy Praskowia mówi do swojego narzeczonego: „Wyjdę za ciebie, jeśli dasz mi na piśmie, że nie zapiszesz się do małpek ze smutnymi obliczami”⁶⁸. W zakończeniu komedii Katarzyna II umieściła morał, który pobrzmiwa złowieszczym tonem: wiadomo, że stulecia przypisują rację nie bredniom a zdrowemu rozsądkowi, niemniej jednak „Pilnowanie, bez wątpienia, leży w rękach władzy”⁶⁹.

Ów groźny ton zabrzmi w pełni w ostatniej komedii *Szaman Syberyjski*. Według Bogolubowa caryca znalazła dla niego uzasadnienie u encyklopedystów: „Teozofom udało się stłumić ducha badań i odkryć, i na nowo pograżyć nas w barbarzyństwie, jeśli by władza ich poparła, tak jak sobie tego życzą”⁷⁰. W poprzednich komediach Katarzyna II wyśmiewała i demaskowała cechy masonów i tych, którzy dali się zwieść na manowce. W ostatniej sztuce zwraca uwagę na społeczną szkodliwość działań, podejmowanych przez oszustów, i wskazuje na konieczność interwencji ze strony władz. Tytułowy szaman zakłada szkołę w jednej z komnat, udostępnionych mu przez gospodarza, a „gdy już dowiodą, że jego nauki nie są zgodne z ogólnym rozporządzeniem, to dostanie się i jemu, i temu, co przywiózł tu fałszywego nauczyciela”⁷¹. Gospodarz Bobin jest kolejnym z oszukanych: przywiózł spotkanego na drodze szamana Amban-Łaja, by ten wyleczył jego żonę. Do listy zarzutów, które zostały postawione szarlatanowi należą: po pierwsze – okłamał żonę kupca: pokazywał jej martwego męża, a do tego celu wynajął żywych ludzi. po drugie – założył szamańską szkołę; po trzecie – swoimi czarami-marami nie tylko przyciągnął mnóstwo ludzi, ale też przepowiedniami i zgadywaniem wyłudził od nich mnóstwo pieniędzy⁷². Katarzyna II zapowiadała podjęcie zdecydowanych kroków przeciwko masonerii radząc Bobinowi, słowami przyjaciela: „(...) radzę ci po przyjacielsku; przyjeżdżaj bracie do mnie na wieś, chociażby na jakiś czas”⁷³. Ostrzeżenie zostało skierowane przede wszystkim do moskiewskich

⁶⁷ Ibid., s. 270.

⁶⁸ Ibid., s. 275.

⁶⁹ Ibid.

⁷⁰ В. Боголюбов, *Н.И. Новиков и его время*, op. cit., s. 363.

⁷¹ Екатерина Великая, *Шаман Сибирский*, op. cit., s. 304.

⁷² Ibid., ss. 302–303.

⁷³ Ibid., s. 304. Por. В. Боголюбов, *Н.И. Новиков и его время*, op. cit., s. 363.

masonów, z Nowikowem na czele, i w tym kontekście warto zwrócić uwagę na odmienną reakcję mieszkańców Petersburga i Moskwy komedie carycy:

W Petersburgu komedie możnego autora zostały wystawione na scenie; publiczność doskonale rozumiała, czego się od niej oczekuje i zgotowała im wyjątkowo ciepłe przyjęcie. Petersburskie gazety przez długi czas wyśmiewały, jak która umiała, masonów i razem z satyrą na nich zamieszczały pełne zachwyty panegiryki na temat literackiego talentu Katarzyny (...). W Moskwie sztuki nie były wystawiane, (...) a moskiewska prasa »ponuro milczała⁷⁴.

Realizacja dydaktycznego celu pisanych przez carycę komedii nie powiodła się, ponieważ ci, którzy rzeczywiście dali się zwieść wyszukanim rytuałom i mglistym obietnicom szczęścia i bogactwa, nie byli w stanie, i nie chcieli, zrozumieć przesłania sztuk. Natomiast wtajemniczeni masoni najwyższych stopni zdawali sobie sprawę z faktu, że istota masonerii leży w jej ideach, a nie w ich zewnętrznych przejawach. Niemniej jednak caryca miała już ugruntowane wyobrażenie o masonerii. Trafnie ujął jego treść Bogolubow, pisząc:

(...) u jej (masonerii – M.A.) podstaw leży wyłącznie kłamstwo, którego ostatecznym celem jest stworzenie różnych szarlatanom możliwości okraść ufnych ludzi. Niczego innego nie pragną jak włamać się do szkatułki i ukraść jej zawartość. Ale żeby wkraść się w łaski bogatego towarzystwa, tumanią jego umysły mistyczną literaturą, obiecują nauczyć, jak robić złoto, oprócz tego zakładają różne organizacje dobroczynne. W taki sposób Katarzyna objaśniła działalność wszystkich moskiewskich masonów. Nie jest skłonna uważać ich samych za oszustów: prawdziwi oszuści w komedii to ludzie, którzy przyjechali z obcych krajów, ale wszystkich ich uważa za ogłupionych. Aby przywrócić im wrodzony zdrowy rozsądek, napisała swoją komedię⁷⁵.

Stosunek Katarzyny II do masońskiej antropozofii i teozofii oraz masonerii jako reprezentanta nowego prądu intelektualnego i zapowiedzi rodzącego się ruchu społecznego, znanego później pod nazwą inteligencji, ewoluował wraz z wyzwaniem jakie stawiała przed carycą jej epoka. Już na początku swojego panowania, gdy kontynuowała prace nad ukazami, Katarzyna II zarzuciła inspirowanie się dziełami filozofów i sięgnęła do traktatów prawnych. Odwrót od filozofii był znamieny, gdyż świadczył o powrocie do idei silnych rządów absolutnych, w których oświecenie i kształcenie narodu jest narzędziem, a nie celem samym w sobie. Zaintere-

⁷⁴ В. Боголюбов, *Н.И. Новиков и его время*, op. cit., s. 364.

⁷⁵ Ibid., s. 361.

sowanie Katarzyny dyskusjami na tematy filozoficzne osłabło. Ludzi oświeceni, którzy pragnęli zagłębić się w poszukiwania ideowych fundamentów szczęścia jednostki i pomyślności społeczeństwa, stali się jej przeciwnikami. Znaleźli się wśród nich też masoni, a narastający dystans i antypatia były obustronne. Nawiasem mówiąc, tu tkwi jednak z przyczyn, dla której po początkowej zdecydowanej negacji encyklopedyzmu jako zespołu idei materialistycznych, masoneria zaczęła w późniejszym okresie łączyć praktycyzm encyklopedystów z własnym mistycyzmem. Sądzimy, że porzucenie przez Katarzynę filozofii na rzecz praktycznych działań w obszarze rządzenia państwem, uświadomiło ludziom wykształconym potrzebę sięgania do różnych źródeł filozoficznych, tłumaczących sens i cel ludzkiej codzienności – w sferze jednostkowej, społecznej i politycznej. Przyczyny jej początkowej fascynacji Wolterem Bogolubow tłumaczy następująco; „Niecóż później, w 1770 roku Katarzyna wyjaśniła, dlaczego tak ceniła Woltera: był zwolennikiem władzy królewskiej i propagował porządek i spokój. Dlatego długo jeszcze nazywała Woltera swoim nauczycielem, przeciwstawiała go »nowym« filozofom, ale i teraz te odwołania do Woltera pojawiały się tylko z przyzwyczajenia: do Woltera imperatorowa teraz też nie zaglądała”⁷⁶.

Antropozofia i teozofia łóż masońskich były rozbieżne z prawosławną wizją człowieka i Boga oraz postrzeganiem współzależności świata ducha i materii ze względu na antropocentryzm tych pierwszych i nacisk na kolektywizm tych drugich. Masoński światopogląd był też przeszkodą w realizacji dalekosiężnych planów Katarzyny II, związanych z ekspansją imperium.⁷⁷ Sztuki Katarzyny II stanowią teksty dokumentujące wyobrażenia carycy na temat tego, czym byli masoni. Zestawienie obrazu masonerii, wyłaniającego się z tekstów *Oszukanego*, *Oszusta* i *Szamana Syberyjskiego* z ideami i antropozofią łóż masońskich, zawartymi w tekstach Jełagina, Łopuchina, czy w „Magazynie Wolnomularskim” pozwalają stwierdzić, że caryca miała na temat masonerii pogląd, jaki i dzisiaj jest popularny wśród niewtajemniczonych; a mianowicie: że masoneria to tajemnicze obrzędy, dziwaczne rytuały, oszukiwanie naiwnych, a niekiedy spisek, godzący w fundamenty społeczeństwa i państwa. Caryca nie była w stanie zachwiać działalnością łóż masońskich w ich ideowych wymiarze, dlatego, że opierał się on na samodoskonaleniu jednostki. Caryca mogła nakazać przeszukanie i zamknięcie typografii

⁷⁶ В. Боголюбов, *Н.И. Новиков и его время*, op. cit., s. 350.

⁷⁷ W 1785 roku, w przededniu Wielkiej Rewolucji Francuskiej Katarzyna twierdziła: „Rosyjskie państwo nie może upaść, dlatego że dążymy do zaprowadzenia porządku, znajdujemy go i umacniamy, i trzeba być świadomym, że to państwo trzyma się mocno. (...) Nie umrę dopóki nie wypędzę Turków z Europy, nie poskromię dumy Chin i nie rozwinę handlu z Indiami. (...) Jeśli żyłabym 200 lat to, niewątpliwie, cała Europa znalazłaby się pod rosyjskim berłem”. Por. В. Боголюбов, *Н.И. Новиков и его время*, op. cit., s. 352.

Nowikowa czy aresztowanie samego wydawcy, lecz nie była w stanie zahamować szerzenia się masońskich ideałów.

Obraz masonerii i społeczeństwa, w różnym stopniu podążającego za „modą na bycie masonem”, jest czarno-biały. Caryca dzieli świat masonów na „oszustów” i „oszukanych”. Ci drudzy są w równym stopniu ofiarami szarlatanów, co własnych pragnień łatwego i szybkiego wzbogacenia się, władzy nad innymi czy postrzegania pozazmysłowego. Konteksty kulturowe trzech komedii pozwalają stwierdzić, że teksty sztuk odzwierciedlają zderzenie na głębokich poziomach kultury; konflikt między tym co skrajnie racjonalne i ukierunkowane na umocnienie carskiej władzy oraz imperium a tym co mistyczne i nakierowane na wyzwolenie człowieka z ograniczających go zależności. Masoneria rosyjska, szczególnie loże moskiewskie, w czasach panowania Katarzyny II tworzyła subkulturę rosyjskiego imperium. Początkowo nie występowali oni przeciwko Prawosławnej Cerkwi i oficjalnej władzy. Sam Nowikow wielokrotnie podkreślał swoje oddanie ojczyźnie i wierność wobec carycy. Z biegiem czasu, gdy oczywistym stało się, że istotą masonerii nie są rytuały, i że nie jest to tylko moda, masoneria jako światopogląd i jako organizacja przekształciła się w kontrkulturę. Sprzeczność między wartościami prawosławia i ideologią imperium ujawniła się w tekstach dekabrystów.

Katarzyna II nie zdołała osłabić popularności masonerii, zaś jej wnuk, Aleksander II, nie zdołał zahamować działalności łóż, chociaż wydał oficjalny zakaz ich działalności. Caryca nie zwróciła w swoich sztukach uwagi na cechy, które stanowiły istotę łóż: działalność dobroczynną, głębokie zaangażowanie w sprawy społeczne, wyniesienie na piedestał jednostki jako istoty doskonałej ze swojej natury. Wszystkie te idee były kontynuowane przez pokolenie dekabrystów i poprzez ich teksty oraz czyny zapisały się trwale w pamięci kultury.

SUMMARY

Russian Masonry in the Light of Catherine the Great's Theatre Plays

The paper presents Russian Masonry as the phenomenon which was a novelty for the Russian culture of the 18th century. The figure of Catherine the Great and some aspects of her inner politics are the reference points for considerations about the clash between Masonic anthroposophy and the traditional patterns of Russian culture: the Empire and the Orthodox Church.

The analyses of primary sources allow us to compare two points of view regarding the human's place in world and the tools for his self-perfecting. The Masonic anthropological conception was both anthropocentric and theocentric. Masons emphasised their involvement in worldly problems and the necessity of putting society and the state in the scope of their activity. Catherine the Great, on the other hand, wanted to be the only one good-maker

for the society. The tsarina studied Masonic texts quite early, when Masonic lodges were treated by her courtiers as a kind of entertainment. She was unable, however, to understand mystical and ideological side of Masonry because of her rationalistic and irreligious shape of mind.

The conclusion of the paper is that Catherine the Great's plays are an evidence for tsarina's opinion about Masonry but they had very little impact on the new cultural trends which were represented and inculcated into the Russian culture by Masonic lodges.

Key words: Catherine II, culture, Russian Masonry, theatre, antropological